

Ziemowit Gowin: Potrzeba pesymizmu

Niemożność zrealizowania utopii uniemożliwia również jej falsyfikację



Niemożność zrealizowania utopii

uniemożliwia również jej falsyfikację

Rogera Scrutona „Pożytki z pesymizmu i niebezpieczeństwa fałszywej nadziei” to dzieło ważne nie tylko ze względu na kontekst, w jakim zostało napisane. Chociaż dzisiejsze tendencje promarksistowskie czy to w ruchach społecznych (vide „oburzeni”), czy to na uniwersytetach, można, a nawet trzeba wyjaśniać w kategoriach Scrutonowskich, to jego książka wybiega myślą poza konkretną sytuację. Jest

ponadczasowa, ponieważ zarysowuje pewien schemat, który pozwala nam zobaczyć, jakimi pobudkami kierują się zwolennicy tego, co autor nazywa „fałszywą nadzieją”.

Autor opisuje postać nierozważnego optymisty oraz poszczególne fałszywe stereotypy, które go cechują. Jako pierwszy wymienia „fałszywy stereotyp najlepszego scenariusza”. Nierozważny optymista nie bierze pod uwagę ewentualnej klęski oraz konsekwencji z niej wynikających; można go sobie wyobrazić jako nakręcone na jakąś ryzykowną zabawę dziecko, które kompletnie zapomina o niebezpieczeństwach z niej płynących. Rozważny optymista, w przeciwieństwie do nierozważnego, ma na względzie najgorszy scenariusz, zdaje sobie z niego sprawę oraz bierze odpowiedzialność za swoje czyny.

To ostatnie wydaje się być niezwykle istotne, wiąże się bowiem z podejściem do „ja” i „my”. Nierozważny optymista zapomina o tym drugim, wysuwając na główny plan „ja”, pod którym kryje się jakiś wielki, ogólnoswiatowy plan naprawy wszystkiego, co nęka ludzkość. Zmiana podmiotu z ludzi z krwi i kości („my”) na jakieś wyimaginowane, uniwersalne „ja” prowadzi do całkowitego zatracenia się w budowaniu rzekomo lepszej, nowej przyszłości.

Kolejną kwestią poruszaną przez Scrutona jest kwestia wolności, którą autor rozumie tylko jako osadzoną w pewnych relacjach międzyludzkich oraz wynikających z tych relacji ograniczeń. Podkreśla ważność istnienia instytucji oraz praw, niezbędnych do stworzenia sytuacji, w której szanuje się wolność innych. Tymczasem fałszywy stereotyp „urodziłem się wolny” stanowi zaprzeczenie tak rozumianej

wolności. W jego myśl człowiek musi uwolnić się spod jarzma dyscypliny i hierarchii, a swoje niepowodzenia zrzuca na barki systemu, który niszczy jego osobowość.

Za najważniejszy, z punktu widzenia zrozumienia fenomenu nierozważnych optymistów, można uznać fałszywy stereotyp utopii. Wydaje się, że to on kumuluje w sobie najgorsze cechy zawładniętych nim ludzi. Scruton tłumaczy, że mamy z nim do czynienia zawsze wtedy, gdy rozum zostaje pokonany przez nadzieję. Prowadzi to bezpośrednio do wizji, w których wszystkie dotychczasowe problemy zostały rozwiązane, a ludzi łączy więzy wzajemnej miłości i poszanowania. Zaskakującym faktem jest to, że utopiści są podświadomi nierealizowalności ich fantazji polityczno-społecznych. Niemożność zrealizowania utopii uniemożliwia również jej falsyfikację. Dlatego też nierozważni optymiści walczą z zastanym porządkiem oraz z każdym, kto się nie zgadza na ich – nierealizowalne przecież! – wizje. Ten irracjonalizm wynika z dyskredytacji czy odrzucenia rozumu.

Oprócz dokładnego zanalizowania fałszywych stereotypów myślowych, autor przytacza różne mechanizmy, jakimi posługują się niepoprawni optymiści zwalczający swoich rywali politycznych. Konstruuje również swoją wizję pierwotnego stanu natury, opierając się nie tylko na nauce, ale przede wszystkim zdrowym rozsądku, którego zdecydowanie zabrakło Rousseau. Jednak drugim najważniejszym elementem „Pożytków z pesymizmu”, obok przedstawienia stereotypów myślenia i poczynań niepoprawnych optymistów, jest rada, jaką Roger Scruton kieruje do czytelników. Pokazuje on, iż świat, do którego tak ochoczo wielu utopistów dąży, nie byłby naszym światem, światem ludzi. Musimy zatem powrócić do racjonalnego dyskursu, nie wierzyć w

rzekomo nieuchronny postęp (fałszywy stereotyp *spiritus movens*) oraz w lepszy świat, który ponoć ma nadejść. Do tego wszystkiego potrzeba nam jednak nutki pesymizmu.

Ziemowit Gowin

Recenzja książki Rogera Scrutona "Pożytki z pesymizmu i niebezpieczeństwa fałszywej nadziei", która ukazała się nakładem wydawnictwa Zysk i Sk-a